

Komentarz na wstęp:

(...) źródłem czystości jest moje Serce, z niego czerpią ci, którzy pragną mi się podobać. Z tej boskiej krynicy umiłowanie czystości pić będą, każdy według swej możliwości, wszyscy uczniowie Serca mojego, których można rozpoznać właśnie po tym umiłowaniu czystości. Cóż wznioślejszego nad czystość! Przez nią okazujesz najwdzięczniejszą uległość duchową Bogu Ojcu, który jest duchem. Mając we czci swoje ciało, cześć oddajesz mojemu ciału oraz Duchowi Świętemu, którego żywą świątynią przecież jesteś. Jest to cnota, która ludzi przemienia w Aniołów, owszem, wynosi ich ponad duchy niebieskie. Oczywiście, (...), kto żyje w czystości, jest Aniołem, a nawet słusznie Aniołów przewyższa, gdyż przez tę cnotę wbrew naturze jest tym, czym bez żadnego wysiłku jest Anioł z natury. Jest to chwała Kościoła, triumf łaski, kwiat życia, ozdoba ciała i duszy oraz wspaniały przedsięwzięcie nieba.¹

¹ Pierre Jean Aernoudt SJ (1811-1865), *Naśladowanie Najświętszego Serca Jezusowego*, Michalineum 2012, s. 99.

Komentarz przed aktem pokutnym:

(...) człowiek cielesny jak nierozumne zwierzę leży w brudach, nie pojmuje rzeczy duchowych, radość znajduje tylko w rzeczach zmysłowych, których owoce są zgubne dla ciała i duszy. Jakże biedny jest nieczysty, jak nędzny w oczach nieba i ziemi, jakże wewnętrznie podobny do złego ducha, który nazwany jest duchem nieczystym. Dowodem, jak grzech nieczysty jest karany, jest potop zalewający cały świat, dalej Sodomia i Gomora zniszczona deszczem ognia i siarki, dowodem jest każdy nieczysty oddany zmysłowości, nade wszystko zaś piekło.²

² Tamże, s. 99-100.

Akt pokutny:

- 1. *Szczególnie strzec trzeba serca swojego, kontrolować jego skłonności i trzymać w korbach myśli. Jeśli bowiem dopuścisz do rozproszenia serca swojego, niedługo pozostanie ono nieskalane.***³

Jezu! Przepraszam Cię za wszelkie rozproszenia i myśli, którymi Ciebie obraziłem.

- 2. *Nigdy nie bądź zupełnie beczynny, gdyż beczynność jest legowiskiem ducha nieczystego. Z nikim z ludzi nie bądź zbyt poufały, choćby on był święty. Albo nawet cuda czynił. Jak zarazy unikaj niebezpiecznych okazji. Jakże jest wielu, którzy w innych dziedzinach są nienaganni, a w tej dziedzinie nędźnie upadają.***⁴

Jezu! Przepraszam Cię za beczynność oraz za to, że nie unikałem okazji do grzechu.

- 3. *Odwracaj swoje oczy, aby nie widziały pokusy. Bądź skromny, bo bez skromności nie ostoi się czystość.***⁵

Jezu! Przepraszam Cię za brak skromności i za każde nieczyste spojrzenie.

- 4. *Strzeż pilnie uszu, aby przez nie wróg nie miał dostępu do serca. Gdzie bowiem nie ma ogrodzenia, własność staje się łupem złodziei. Powstrzymaj język nie tylko przed nieskromnymi słowami, ale również przed nieodpowiednimi dowcipami i błazeństwami, którymi szatan posługuje się do kuszenia ciebie i innych.***⁶

Jezu! Przepraszam Cię za przysłuchiwanie się cudzym rozmowom. Przepraszam także za plotki, obmowy oraz za wszelkie grzechy języka.

³ Tamże, s. 100.

⁴ Tamże.

⁵ Tamże.

⁶ Tamże, s. 100-101.

5. *Panuj nad smakiem, aby umiarkowane przyjmowanie pokarmów i napojów chroniło ciało twoje przed poruszeniami pożądliwości, a ducha pokrzepiło i zasililo tężyzną.*⁷

Jezu! Przepraszam Cię za grzech nieumiarkowania w jedzeniu i picciu.

6. *Starannie umartwiaj dotyk nie tylko w materii wyraźnego grzechu ciężkiego, lecz również w tym, co porusza namiętności i za podpuszczeniem szatana podnieca zmysłowość.*⁸

Jezu! Przepraszam Cię za każdy grzech nieczysty, którym Ciebie obraziłem.

⁷ Tamże, s. 101.

⁸ Tamże.

Komentarz przed modlitwą wiernych:

O, Jezu, miłośniku dusz czystych, spraw, proszę, abym z miłości ku Tobie z wszystkimi uczniami Serca Twojego jak najwięcej cenił, jak najbardziej miłował anielską cnotę czystości, a najwięcej brzydził się tym, co szpeci. Uświęć serce moje i ciało moje miłością ku Tobie, abym Ci służył czystym ciałem i podobał się nieskałanym sercem. O, Jezu, moja miłości i Boże mój, któryś mnie stworzył na swój obraz, nie dozwól mi go żadnym brudem splamić lub zszpeci. Nie dozwól, abym przez chwilową przyjemność, która prędzej czy później będzie zawstydzona i ukarana, miał utracić cnotę, która jest moją obecną i przyszłą chwałą i szczęśliwością. Gdyby kiedy miłość ku Tobie, najśłodszy Jezu, znalazła mnie nieczułym na urok i nagrodę czystości, to zaklinam, niech przynajmniej bojaźń przed ogniem wiecznym w piekle ugasi płomień grzechu.⁹

⁹ Tamże, s. 101-102.

Modlitwa wiernych:

1. *Serce moje raduje się i przyjemnie mu, kiedy jest otoczone czystymi liliami. Ja, sama świętość, urodzony z Czystej Dziewicy, przez Nią pielęgnowany, jestem wielkim miłośnikiem czystości, całym sercem brzydzę się tym, co tej cnocie szkodzi lub ją plami.*¹⁰

Jezu , Oblubieńcze dziewic, Ty Dziewicę wybrałeś na swoją Matkę, wlej w serca wiernych Kościoła Świętego umiłowanie cnoty czystości; daj im większe obrzydzenie do grzechu, który się tej cnocie sprzeciwia.¹¹

2. *Życie dusz czystych na ziemi jest odbłaskiem życia błogosławionych w niebie. Zachowanie tej cnoty pozwala nam zbierać sobie zasługi, jakich nie mają nawet aniołowie. Najczystsze są te dusze, które najściślej jednoczą się z Chrystusem – Głową Mistycznego Ciała – ze Słowem Wcielonym.*¹²

Jezu! Proszę Cię za papieża, biskupów i kapłanów. Spraw, aby żyli w tak doskonałej czystości, żeby Maryja Królowa dziewic zawsze znajdowała w nich ten znak, po którym rozpoznaje swe najmilsze dzieci.¹³

3. *Wiedz, jednak, (...), że chociaż wypełnisz to wszystko, nie zdołasz zachować tej cennej i pięknej, pożytecznej i potrzebnej cnoty inaczej, jak tylko z pomocą łaski bożej. Dlatego winieneś częściej prosić o ten dar nieba i gorąco błagać przez wstawiennictwo Dziewicy-Matki mojej, dziewiczego Opiekuna mojego, swego Anioła Stróża oraz wszystkich Świętych.*¹⁴

Jezu! Proszę Cię o łaskę wytrwania w czystości przez czystość Maryi. Dzięki tej cnocie stała się Ona tak miłą w oczach Twoich i dostała zaszczytu Macierzyństwa Bożego.¹⁵

¹⁰ Tamże, s. 99.

¹¹ Ks. Aleksander Derouville, *O naśladowaniu Najświętszej Maryi Panny*, Michalineum 2013, s. 41.

¹² Tamże, s. 40.

¹³ Por. tamże, s. 44.

¹⁴ *Naśladowanie Najświętszego Serca Jezusowego...*, s. 101.

¹⁵ Por. *O naśladowaniu Najświętszej Maryi Panny...*, s. 41.

4. Bardzo się strzeż, aby lekkomyślnie nie narażać się na niebezpieczeństwo, a po zwyciężeniu pokusy nie przypisywać sobie chwały zwycięstwa, albowiem to pochodzi z pychy i niewątpliwie będzie ukarane zupełnym zawstydzeniem i upokorzeniem. Przez łaskę, (...), będziesz tym czystszy, im będziesz pokorniejszy, albowiem czystość to owoc pokory.¹⁶

Jezu, wyjednaj mi nieufność we własne siły, roztropność w postępowaniu i umartwienie mych zmysłów, tak potrzebne do zachowania czystości.¹⁷

5. Występek przeciw tej cnocie uważają niektórzy za objaw słabości ludzkiej, stąd wybaczą go łatwo. Pamiętajcie jednak, że wprawdzie Bóg łatwiej go odpuszcza, ale konsekwencje tego grzechu są same w sobie surową karą. Grzech ten oddala od Ducha Bożego, który jak mówi Pismo święte, nie mieszka w człowieku zmysłowym.¹⁸

Jezu! Proszę Cię obudź we mnie bojaźń wiecznego ognia, który zapaliłeś dla nieczystych. Zniszcz we mnie upodobanie przyjemności zmysłowych i wlej gorące pragnienie szczęścia niebieskiego.¹⁹

6. Jeślibyś chciał w cnocie czystości się wydoskonalić, bądź gorliwy w boskiej ku mnie miłości, bo tylko doskonały w miłości Jezusa może być doskonały w czystości, a kto Jezusa doskonale kocha, ten będzie doskonale czysty i skromny. (...) zachowaj w pamięci i w sercu ten sekret.²⁰

Jezu! (...) proszę Cię nade wszystko o łaskę miłości: niech niczego nie kocham nad Ciebie, niczego na równi z Tobą, niczego inaczej jak tylko dla Ciebie.²¹

¹⁶ *Naśladowanie Najświętszego Serca Jezusowego...*, s. 101.

¹⁷ *Por. O naśladowaniu Najświętszej Maryi Panny...*, s. 44.

¹⁸ *Tamże*, s. 40.

¹⁹ *Tamże*, s. 41.

²⁰ *Naśladowanie Najświętszego Serca Jezusowego...*, s. 101.

²¹ *O naśladowaniu Najświętszej Maryi Panny...*, s. 178.

Komentarz na ofiarowanie:

Dusza czysta to dusza z kryształu, jak on całkowicie przejrzysta i cała dźwięcząca, gotowa przyjąć i odzwierciedlić gorejące płomienie miłości. Jakże pragnąłbym, aby przy każdym uderzeniu Moim królewskim berłem – które przychodzi poruszyć wasze serca przez Moją Wolę w danej chwili – był w nich natychmiastowy oddźwięk miłości, czyli spontaniczna reakcja wdzięcznej zgody. Czy jednak tak jest? Jaki dźwięk wydaje spontanicznie wasza dusza? Czy jest on czysty?²²

²² *Błaganie Odkupiciela „z głośnym wołaniem i płaczem” do poświęconych Mu dusz* (Orędzia skierowane w latach 30-tych i 40-tych XX wieku do anonimowej francuskiej zakonnicy), Katowice 2017, s. 221.

Komentarz przed dziękczynieniem:

(...), wiesz, jakie są szczególne rozkosze Serca mojego? Są to dusze czyste, które czystością swej miłości sprawiają słodką radość Sercu mojemu. One częściej o mnie myślą, zatroskane, jakby mi się podobać więcej od wszystkich innych, goręcej pragną żyć święcie, łatwiej pojmują tajemnice Serca mojego, doznają większego namaszczenia Ducha mojego, odznaczają się większą pobożnością, zwykle są szlachetniejsze i wierniejsze. Serce moje ze swej strony pełniej im się udziela, zlewa strumienie doskonalszej miłości i radości, daje szczególniejsze łaski i przywileje. Dopuszczam je do samych głębin Serca mojego, postępuję z nimi poufalej, uważam je za swoich bliskich na ziemi i w niebie.²³

²³ *Naśladowanie Najświętszego Serca Jezusowego...*, s. 100.

Dziękczynienie:

1. *Człowiek czystego serca i ciała przenika niebiosa, dochodzi do sanktuarium samego Boga i poufnie z Nim obcuje i z Aniołami. (...) Czystość chroni przed tyranią namiętności, daje miły pokój, napelnia całego człowieka niebiańską radością, a nawet znaczy go znakiem wybranych.*²⁴

Jezu! Dziękuję Ci za to, że wybrałeś mnie do złożenia ślubu czystości

2. *Jezu najczystszy, którego Matką jest Dziewica, Opiekunem dziewiczy ojciec, a nieodłącznym orszakiem Aniołowie, kiedy się do Ciebie zbliżę, pozostanę czysty, a gdy Cię pokocham, będę niewzruszony; składam Ci wiekuiste dzięki, że uchroniłeś serce moje od umiłowania rozkoszy cielesnej, a zapaliłeś umiłowaniem świętej czystości. Wszyscy, którzy Cię miłują, idą za Tobą, Barankiem, dokądkolwiek pójdziesz.*²⁵

Jezu! Dziękuję Ci za to, że zapaliłeś moje serce umiłowaniem świętej czystości.

3. *Przedziwna to cnota, (...), która obdarza swoim pięknem i tężyzną nie tylko duszę, lecz także ciało. Czym jest lilia wśród kwiatów, tym wśród cnót jest czystość, która nawet mieszkańców nieba zachwyca i urzeka niebiańskim urokiem i blaskiem. Ponadto jej urok tak bardzo porusza wszystkie serca, że nawet nie ma takiego na świecie, kto by jej nie podziwiał, chyba że rozum stracił.*²⁶

Jezu! Dziękuję Ci za to, że dajesz mi poznać piękno i wartość cnoty czystości.

²⁴ Tamże, s. 99-100.

²⁵ Tamże, s. 101.

²⁶ Tamże, s. 99.

4. *Nieprzyjaciel, wiedząc, że ludzie przez czystość zaliczają się do chórów anielskich i zapewniają sobie wśród nich miejsce, które on nieczysty utracił, z zazdrości się wścieka i czyni wszystko, aby wszelkim sposobem pozbawić ludzi tej cnoty. Ale, (...), niechaj się nie lęka i nie trwoży serce twoje. Byleś tylko nie zaniedbywał środków, wystarczy ci moja łaska.*²⁷

Jezu! Dziękuję Ci za to, że udzielasz mi łaski do wytrwania w cnocie czystości.

5. *Przeto w jakimkolwiek stanie życie wieść będziesz, jeżeli chcesz być jak najdroższy Sercu mojemu i jak najpełniej zaznać jego czułości i najobficiej zakosztować jego bożej słodkości, zachowaj czystość ciała i duszy.*²⁸

Jezu! Dziękuję Ci za to, że pozwalasz mi zaznać czułości i zakosztować bożej słodkości Twojego Najświętszego Serca.

6. *Dziś podczas nieszporów dał mi Pan poznać, jak bardzo Mu się podoba serce czyste i wolne. Uczulam, że rozkoszą Boga jest patrzeć w takie serce... Lecz serca takie są sercami rycerskimi, życie ich to ustawiczna walka.*²⁹

Jezu! Dziękuję Ci za to, że umacniasz mnie i nieustannie towarzyszysz mi w tej ciągłej walce, jaką jest moje życie.

²⁷ Tamże, s. 101.

²⁸ Tamże, s. 100.

²⁹ Św. siostra Faustyna Kowalska, *Dzienniczek*, 1706, Kraków 1983.

Komentarz przed Komunią Świętą:

Kocham was wszystkich do tego stopnia czułości i miłosierdzia, że zgodnie z prawdą mogę powiedzieć, że nie mogłem się obejść bez was. Spójrzcie na Eucharystię! A czy wy wszyscy możecie powiedzieć to samo, że kochacie Mnie do tego stopnia, iż nie potraficie się beze Mnie obejść? A przecież tym jest prawdziwa miłość: być niezbędnym dla siebie nawzajem, być nierozłącznym jedno od drugiego.³⁰

³⁰ *Błaganie Odkupiciela „z głośnym wołaniem i płaczem” do poświęconych Mu dusz...*, s. 103.

Komentarz po Komunii Świętej I:

Jezu najmilszy, kocham Cię i pragnę ponad wszystko. Tak chciałabym być gorliwsza, pobożniejsza i pełna miłości, żeby sprawić Ci radość, abyś był poprzezze mnie uwielbiony, ukochany i pocieszony. Jezu, Miłości mojego życia, kto Cię pragnie, nie umie żyć. Uczyń mnie świętą, abyś mógł mieć we mnie oazę, uczyń mnie dobrą, abyś cieszył się spoglądając na mnie, uczyń mnie najmniejszą i najpokorniejszą, abyś mógł mnie po śmierci wreszcie przycisnąć do Siebie i nie odganiać już więcej, uczyń mnie męczennicą, abym mogła po śmierci podejść do Ciebie i zaspokoić moje palące pragnienie Ciebie.³¹

³¹ *Orędzia na Czasy Ostateczne, które właśnie nadeszły*, t. 10, Warszawa 2012, s. 26.

Komentarz po Komunii Świętej II:

Boże, oddaję Ci wszystko co mam, albo raczej wszystko czego mi brakuje, abyś użył mojej nędzy dla swojej Chwały. Jestem niczym mój Boże i może tak być, że jestem najmniej godna Twojej miłości ze wszystkich stworzeń, ale jeśli tylko mnie chcesz o Panie, użyj mnie choćbyś mnie miał na pył zetrzeć. Wiem, że potem będę płakać i prosić, abyś zaniechał chłostania, ale mój słodki Boże, zamknij wówczas Twoje Uszy i nie słuchaj tego wołania. Ból odbiera mi rozum. Teraz jednak jestem rozumna i proszę Cię, doświadczej mnie tak, abym po śmierci przyłgnęła do Ciebie i mogła Cię dotknąć, poić się Twoim widokiem.³²

³² Tamże, s. 26-27.

Komentarz po Komunii Świętej III:

O Panie, zrób wszystko, abym zasłużyła, a raczej wyżebrała te wielkie łaski, bo choćbyś i uczynił z mojej nędznej i tchórzliwej osoby męczennicę i tak nie będzie w tym żadnej mojej zasługi. Więc doświadczaj mnie Panie i nie słuchaj słów skargi, bo są to słowa mojej zepsutej, ludzkiej natury, która pragnie wygod i zadowolenia, a ja się tej natury wyrzekam. Wyrzekam się siebie, aby zdobyć Ciebie. Nie mam wznioślejszego celu nad ten jeden, który przesłania mi wszystkie inne. Wysłuchaj głosu mej duszy o Panie i jeśli tylko chcesz, cała należę do Ciebie na zawsze. Obyś ukochany Boże znalazł we mnie serce czyste, które kocha Cię ponad wszystko.³³

³³ Tamże, s. 27.